



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 21 października 2020 r.

Pozycja 317

POSTANOWIENIE

z dnia 23 lipca 2020 r.

Sygn. akt Ts 183/18

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Wojciech Sych – przewodniczący
Andrzej Zielonacki – sprawozdawca
Rafał Wojciechowski,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 3 marca 2020 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej M.J.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnić zażalenia.

Orzeczenie zapadło większością głosów.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 18 grudnia 2018 r. (data nadania) M.J. (dalej: skarżący), reprezentowany przez radcę prawnego ustanowionego pełnomocnikiem z wyboru, wystąpił o stwierdzenie, że:

– art. 77 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2019 r. poz. 52, ze zm.; dalej: p.u.s.p.) jest niezgodny z art. 10 ust. 2, art. 10 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 45 ust. 1 w związku z art. 2, art. 45 ust. 1 w związku z art. 10 ust. 2, art. 45 ust. 1 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;

– art. 58 § 1a ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2017 r. poz. 682, ze zm.; dalej: k.r.o.) w zakresie zwrotu „sąd może powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka”, jest niezgodny z art. 48 ust. 1, art. 25 ust. 2, art. 32 ust. 1 i 2, art. 33 ust. 1, art. 40 ust. 1, art. 47, art. 49, art. 53 ust. 1 i 3, art. 53 ust. 7 Konstytucji;

– art. 107 § 1 k.r.o. w zakresie zwrotu „sąd pozostawia władzę rodzicielską obojgu rodzicom, jeżeli przedstawili zgodne z dobrem dziecka pisemne porozumienie o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem”, jest niezgodny z art. 48 ust. 1, art. 25 ust. 2, art. 32 ust. 1 i 2, art. 33 ust. 1, art. 40 ust. 1, art. 47, art. 49, art. 53 ust. 1 i 3, art. 53 ust. 7 Konstytucji;

– art. 107 § 2 ustawy wymienionej w punkcie 2 i 3 w zakresie zwrotu „sąd może powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka, jeżeli dobro dziecka za tym przemawia”, jest niezgodny z art. 48 ust. 1, art. 25 ust. 2, art. 32 ust. 1 i 2, art. 33 ust. 1, art. 40 ust. 1, art. 47, art. 49, art. 53 ust. 1 i 3, art. 53 ust. 7 Konstytucji.

Skarżący twierdzi, że postanowienie Sądu Okręgowego w K. Wydział XI Rodzinny (dalej: Sąd Okręgowy w K.) z 9 października 2018 r. (sygn. akt [...]) zostało wydane z naruszeniem art. 45 ust. 1 Konstytucji, tj. prawa do orzekania w sprawie przez „właściwy” sąd. Zdaniem skarżącego w składzie orzekającym zasiadał bowiem sędzia sądu rejonowego delegowany przez organ władzy wykonawczej na podstawie art. 77 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2019 r. poz. 52, ze zm.) do pełnienia obowiązków sędziego w sądzie okręgowym. Sędzia ten – jak twierdzi skarżący – nie został nominowany przez Prezydenta do sprawowania wymiaru sprawiedliwości „w wyższej instancji sądowej” (tj. w sądzie okręgowym). Skarżący podniósł ponadto, że na podstawie pozostałych zakwestionowanych w skardze przepisów, które uważa za blankietowe i niejasne, pozbawiono go prawa do wykonywania władzy rodzicielskiej nad dzieckiem, a także określonego w art. 53 ust. 3 Konstytucji prawa do wychowania dziecka w duchu wyznawanych przez siebie wartości. Jak podał, ustanowione w jego sprawie, na podstawie zaskarżonych przepisów, ograniczenia (w zakresie ww. praw) „zdają się być w sposób oczywisty niehumanitarne i stanowić niewybaczalną torturę psychiczną”, bowiem polegają na zakazie codziennych kontaktów z dzieckiem (w tym kontaktów telefonicznych) oraz na zakazie spędzania z nim dni ustawowo i zwyczajowo wolnych od pracy na równych prawach z matką dziecka.

Postanowieniem z 3 marca 2020 r. (doręczonym pełnomocnikowi skarżącego 13 marca 2020 r.) Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej. Trybunał stwierdził, że w zakresie zakwestionowanego w skardze art. 77 § 1 p.u.s.p. złożona skarga nie spełnia podstawowego warunku wynikającego z art. 79 ust. 1 Konstytucji, a doprecyzowanego w art. 53 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK). Poddany kontroli Trybunału przepis stanowi o delegowaniu sędziego przez Ministra Sprawiedliwości. W sprawie, w związku z którą skarżący wystąpił do Trybunału, orzekał natomiast sędzia delegowany przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w K. Delegacja została wydana 22 sierpnia 2018 r. na podstawie art. 77 § 9 p.u.s.p., co Trybunał ustalił z urzędu.

Jak stwierdził Trybunał, podstawą prawną postanowienia Sądu Okręgowego w K. z 9 października 2018 r. nie był także zakwestionowany w skardze art. 58 § 1a k.r.o. Przepis ten odnosi się bowiem do ustalania sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywania kontaktów z dzieckiem po rozwodzie. O rozwiązaniu małżeństwa skarżącego – jak zauważył Trybunał – orzekł natomiast Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z 3 grudnia 2013 r. W postępowaniu zakończonym postanowieniem z 9 października 2018 r. rozpatrywany był wniosek skarżącego o zmianę tej części wyroku rozwodowego, która rozstrzyga o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktach skarżącego z synem. Podstawą tego orzeczenia były więc art. 107, art. 113¹ i art. 113⁵ k.r.o., które odnoszą się do ustalenia sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywania kontaktów z dzieckiem rodziców pozostających w rozłączeniu.

W zakresie zakwestionowanego w skardze art. 107 § 1 i 2 k.r.o. Trybunał zauważył, że wydane na jego podstawie orzeczenie z 9 października 2018 r. nie pozbawiło skarżącego władzy rodzicielskiej ani jej nie ograniczyło. Władza rodzicielska została skarżącemu ograniczona w wyroku rozwodowym. Orzeczenie, które stanowiło asumpt do wniesienia analizowanej skargi, nie uwzględniło natomiast jedynie wniosku skarżącego o zmianę wyroku rozwodowego w zakresie, w jakim rozstrzyga on o władzy rodzicielskiej i kontaktach skarżącego z synem. Postanowienie z 9 października 2018 r., które skarżący wskazał jako orzeczenie ostateczne w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji, nie zmieniło zatem jego sytuacji prawnej.

Niezależnie od powyższego Trybunał stwierdził, że w zakresie zakwestionowanego art. 107 § 1 i 2 k.r.o. skarga konstytucyjna nie spełnia warunków określonych w art. 53 ust. 1 pkt 2 i 3 u.o.t.p.TK. Trybunał zauważył bowiem, że wymieniony przepis k.r.o. ustanawia pozytywne przesłanki powierzenia wykonywania władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom, w związku z tym nie jest konieczne tworzenie kazuistycznego katalogu przesłanek jej ograniczenia.

W związku z zarzutem niedookreśloności Trybunał przypominał, że w swoich orzeczeniach wielokrotnie wskazywał, że każdy akt prawny, czy też konkretny przepis prawny, zawiera pojęcia w większym lub mniejszym stopniu niedookreślone. Nieostrość użytych pojęć sprzyja jednak, jak podnosił, uelastycznieniu porządku prawnego. Tym samym, jak utrzymywał, nie każda, ale jedynie kwalifikowana – tj. niedająca się usunąć w drodze uznanych metod wykładni – nieostrość czy niejasność przepisu może stanowić podstawę stwierdzenia jego niekonstytucyjności (zob. postanowienie TK z 27 kwietnia 2004 r., sygn. P 16/03, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 36). Zauważył przy tym przesunięcie przez zwroty nieostre wykonania obowiązku konkretyzacji normy na etap stosowania prawa, co zapewnia organom stosującym to prawo pewną swobodę decyzyjną. Nie można jej jednak, jak zastrzegał, utożsamiać z dowolnością i wolnością od zewnętrznej kontroli (zob. postanowienie TK z 15 kwietnia 2009 r., sygn. Ts 185/08, OTK ZU nr 1/B/2010, poz. 26).

Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę także na to, że o kontaktach skarżącego z synem sąd orzekł na podstawie art. 113¹ i art. 113⁵ k.r.o., a nie na podstawie art. 107 k.r.o. Wynika to wprost z uzasadnienia orzeczeń dołączonych do skargi konstytucyjnej.

Skarżący – jak zauważył Trybunał – uzasadniając niekonstytucyjność art. 107 § 1 i 2 k.r.o., odwołuje się wyłącznie do okoliczności sprawy, w związku z którą wystąpił do Trybunału ze skargą konstytucyjną. Prezentowane w skardze wywody są krytyką zapadłego w jego sprawie orzeczenia sądu okręgowego, który zmienił korzystne dla skarżącego rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji.

W zażaleniu złożonym 16 marca 2020 r. (data nadania) skarżący zakwestionował postanowienie Trybunału Konstytucyjnego w zakresie zaskarżonych w skardze art. 58 § 1a i art. 107 § 1 i 2 k.r.o. Podniósł, że stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z którym w sprawie, w związku z którą skarżący złożył skargę nie doszło do zmiany (tj. pogorszenia) jego sytuacji prawnej jest błędne. Trybunał nie uwzględnił bowiem „okoliczności procedowania w sprawie stanowiącej podstawę wniesienia skargi konstytucyjnej”. Mając powyższe na względzie skarżący odwołał się do stanu faktycznego poprzedzającego wniesienie skargi, a także – jak podkreślił – orzeczeń zapadłych w sprawie. Skarżący zwrócił uwagę na to, że 1 lipca 2015 r. – w wyniku nowelizacji k.r.o. – „doszło do zmiany okoliczności formalnych i faktycznych a w konsekwencji do ukształtowania na nowo stanu praw i obowiązków skarżącego chronionych ustawą zasadniczą. Ta zmiana legła u podstaw rozpoznania «sprawy» na nowo, a w konsekwencji do złożenia skargi konstytucyjnej”. Krytycznie odniósł się skarżący do stanowiska Trybunału, odnośnie do możliwości posługiwania się przez ustawodawcę zwrótami niedookreślonymi i klauzulami generalnymi.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 61 ust. 5 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK) skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 37 ust. 1 pkt 3 lit. c w związku z art. 61 ust. 5-8 u.o.t.p.TK). Na etapie rozpoznania zażalenia Trybunał bada przede wszystkim,

czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu.

Trybunał Konstytucyjny w obecnym składzie uznaje, że odniesienie się do treści zażalenia musi zostać poprzedzone uwagami natury ogólnej, dotyczącymi zasady skargowości obowiązującej w postępowaniu przed polskim sądem konstytucyjnym. Zgodnie z art. 67 ust. 1 u.o.t.p. TK Trybunał przy orzekaniu jest związany granicami wniosku, pytania prawnego lub skargi konstytucyjnej. Zasada ta wymaga, aby sam skarżący określił akt normatywny lub jego część, które są przedmiotem postępowania. Trybunał nie może z urzędu rozszerzyć wskazanego przedmiotu kontroli. Istotne jest przy tym, że niemożność działania Trybunału *ex officio* zachowuje aktualność we wszystkich stadiach postępowania przed tym organem. Należy zatem przyjąć, że podmiot występujący z zażaleniem na postanowienie o odmowie nadania skardze dalszego biegu sam określa granice, w ramach których sprawa podlega rozpoznaniu (por. m.in. zachowujące aktualność postanowienia TK z: 9 lipca 2014 r., sygn. Ts 177/13, OTK ZU Supplement nr II/B/2014, poz. 895; 18 grudnia 2014 r., sygn. Ts 116/13, OTK ZU nr 6/B/2014, poz. 556 oraz 25 lutego 2015 r., sygn. Ts 48/12, OTK ZU nr 1/B/2015, poz. 6 – wydane na gruncie art. 66 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym, Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm., a także postanowienie TK z 30 stycznia 2020 r., sygn. Ts 116/17, OTK ZU B/2020, poz. 115).

Trybunał stwierdza, że zaskarżone postanowienie jest prawidłowe, a zarzuty sformułowane w zażaleniu nie podważają podstaw odmowy nadania skardze dalszego biegu. Przemaszają za tym następujące okoliczności:

- po pierwsze, przywołane w zażaleniu orzeczenia, które – jak twierdzi skarżący – stanowią „okoliczności procedowania w sprawie”, nie zostały wydane w postępowaniu poprzedzającym złożenie skargi. Trybunał przypomina, że skarżący wystąpił o stwierdzenie niekonstytucyjności wskazanych w skardze przepisów w związku z postanowieniem Sądu Okręgowego w K. z 9 października 2018 r. (sygn. akt [...]) oraz poprzedzającym je rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego w K. Wydział III Rodzinny i Nieletnich z 16 listopada 2016 r. (sygn. akt [...]). W zażaleniu wskazał zaś na bliżej nieokreślone postanowienie z 18 grudnia 2015 r. oraz postanowienie Sądu Okręgowego w K. z 23 maja 2016 r. (sygn. akt [...]);

- po drugie, w zarzutach sformułowanych w zażaleniu, skarżący nie uwzględnił tego, że podstawa odmowy nadania skardze dalszego biegu w zakresie art. 58 § 1a k.r.o. jest inna niż podstawa odmowy w zakresie art. 107 § 1 i 2 tej ustawy. W postanowieniu z 3 marca 2020 r. Trybunał stwierdził, że art. 58 § 1a k.r.o. nie był podstawą prawną postanowienia Sądu Okręgowego w K. z 9 października 2018 r., ponieważ odnosi się do ustalania sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywania kontaktów z dzieckiem po rozwodzie;

- po trzecie, skarżący nie uwzględnił tego, że konstrukcja skargi konstytucyjnej przyjęta przez ustrojodawcę zakłada, że do naruszenia praw skarżącego, rozumianego jako pogorszenie jego sytuacji prawnej i faktycznej, dochodzi w orzeczeniu wydanym na podstawie zakwestionowanego przepisu. W myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji skargę może bowiem wnieść „każdy, czyje wolności lub prawa zostały naruszone”. Jak słusznie zauważył Trybunał w zaskarżonym postanowieniu, wprowadzie przedłożone przez skarżącego orzeczenie zostało wydane na podstawie zakwestionowanego w skardze art. 107 k.r.o., jednak, skoro po jego wydaniu sytuacja skarżącego się nie zmieniła, to nie doszło w nim do naruszenia praw skarżącego w taki sposób, w jaki wskazał on w skardze. Innymi słowy, orzeczenie wskazane w skardze jako ostateczne nie pozbawiło skarżącego prawa do wykonywania władzy rodzicielskiej nad dzieckiem, a także określonego w art. 53 ust. 3 Konstytucji prawa do wychowania dziecka w duchu wyznawanych przez siebie wartości. Te ograniczenia zawiera już bowiem wyrok rozwodowy.

W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny – na podstawie art. 61 ust. 8 u.o.t.p. TK – nie uwzględnił zażalenia.